

W TYM ROKU SERBIA MA OTRZYMAĆ ZAMÓWIONE PANCYRY

Rosyjskie media informują, że Serbia już niedługo będzie mogła rozpocząć przyjmowanie systemów obrony przeciwlotniczej Pancyr-S1, zakupionych w Rosji. Belgrad, już w tym roku, zamierza pozyskać jedną baterię złożoną z sześciu wyrzutni określanych przez NATO, jako SA-22 Greyhound.

Głośno o możliwości tego rodzaju zakupu mówiono już pod koniec roku 2019 r. Podkreślano wówczas przede wszystkim jego ewentualne skutki geopolityczne, szczególnie w kontekście relacji ze Stanami Zjednoczonymi.

W październiku ubiegłego roku prezydent Serbii miał bowiem stwierdzić, iż Pancyry zostały zamówione dla sił zbrojnych jego państwa. Zaś, jak wskazał TASS, szef Rosoboronexport miał w listopadzie 2019 r. zpowiadać, iż w ciągu kolejnych miesięcy rozpoczną się dostawy. Tłem do informacji o pozyskiwaniu przez Serbów zestawów Pancyr-S1 były ówczesne wspólne - rosyjsko-serbskie - manewry wojskowe. Rosjanie w ramach „Słowiańskiej Tarczy 2019” przerwali wówczas po raz pierwszy na ćwiczenia poza Rosję wspomniane Pancyry, ale też system S-400.

Czytaj też: [Turcja kupuje kolejne baterie S-400. NATO powinno się cieszyć? \[OPINIA\]](#)

Obecnie, m.in. rosyjski Sputnik i TASS stwierdzają, że na mocy zawartej umowy nowe serbskie Pancyry mają trafić na Bałkany w 2020 r. TASS podaje, że jeszcze w końcu lutego. Wraz z systemami Rosjanie prowadzą szkolenia serbskiej obsługi Pancyrów.

Pancyr (w kodzie NATO SA-22 "Greyhound"), to raketowo-artyleryjski system przeciwlotniczy krótkiego zasięgu. Jest przeznaczony przede wszystkim do niszczenia nisko lecących celów jak śmigłowce szturmowe, pociski samosterujące, BSP. Może być umieszczany zarówno na podwoziu kołowym (Kamaz 6560, w układzie 8x8) lub gąsienicowym (GM-352). Uzbrojony jest w do 12 pojemników transportowo-startowych z pociskami raketowymi 57E6 o zasięgu do 18-20 km i maksymalnym pułapie 15 km oraz dwie armaty przeciwlotnicze kalibru 30 mm.